

EWANGELIA (Mk 10, 17-30)

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, zaczął Go pytać: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?»

Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę».

On Mu odpowiedział: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości».

Wtedy Jezus spojrział na niego z miłością i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną». Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

Wówczas Jezus spojrział dookoła i rzekł do swoich uczniów: «Jak trudno tym, którzy mają dostatki, wejść do królestwa Bożego». Uczniowie przerazili się Jego słowami, lecz Jezus powtórnie im rzekł: «Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego tym, którzy w dostatkach pokładają ufność. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego».

A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: «Któż więc może być zbawiony?»

Jezus popatrzył na nich i rzekł: «U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe».

„DZIENNICZEK” ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY (Dz. 532, 533)

Po Komunii św. ujrzałam Pana Jezusa, który mi rzekł te słowa: Dziś wniknij w ducha ubóstwa mojego i tak urządź wszystko, aby najubożsi nie mieli ci czego zazdrościć. Nie w gmachach i we wspaniałych urządzeniach, ale w sercu czystym i pokornym podobam sobie.

Kiedy pozostałam sama, zaczęłam się zastanawiać nad duchem ubóstwa. Widzę jasno, że Jezus nic nie miał, chociaż jest Panem wszechrzeczy. Żłóbek pożyczony, idzie przez życie czyniąc wszystkim dobrze, a sam nie ma, gdzie by głowę skłonić. A na krzyżu widzę

szczyt Jego ubóstwa, bo nawet i szaty nie ma na sobie. (...) A w Naj[świętszym] Sakramencie jak wielkie Twoje ubóstwo. Czy była kiedy dusza tak opuszczona - jak Ty, Jezu, na krzyżu?

- ➔ Czy zastanawiałem się kiedyś dlaczego Jezus wybrał dobrowolnie życie w ubóstwie?
- ➔ Największym skarbem i bogactwem Jezusa była relacja z Ojcem, synostwo Boże i namaszczenie Duchem Świętym jakie otrzymał. Jezus pragnie, abym był podobny do Niego, aby mój największy skarb był On sam, Ojciec i Duch Miłości.
- ➔ Podziękuję Jezusowi za Jego miłosierdzie i poproszę o dar Ducha Świętego, abym się nie bał życia pokornego i także skromnego.